

Nycek, Jan Bolesław

Prof. Antoni Rajkiewicz udekorowany Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski

Notatki Płockie 42/2-171, 49-52

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PROF. ANTONI RAJKIEWICZ UDEKOROWANY KRZYŻEM WIELKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI

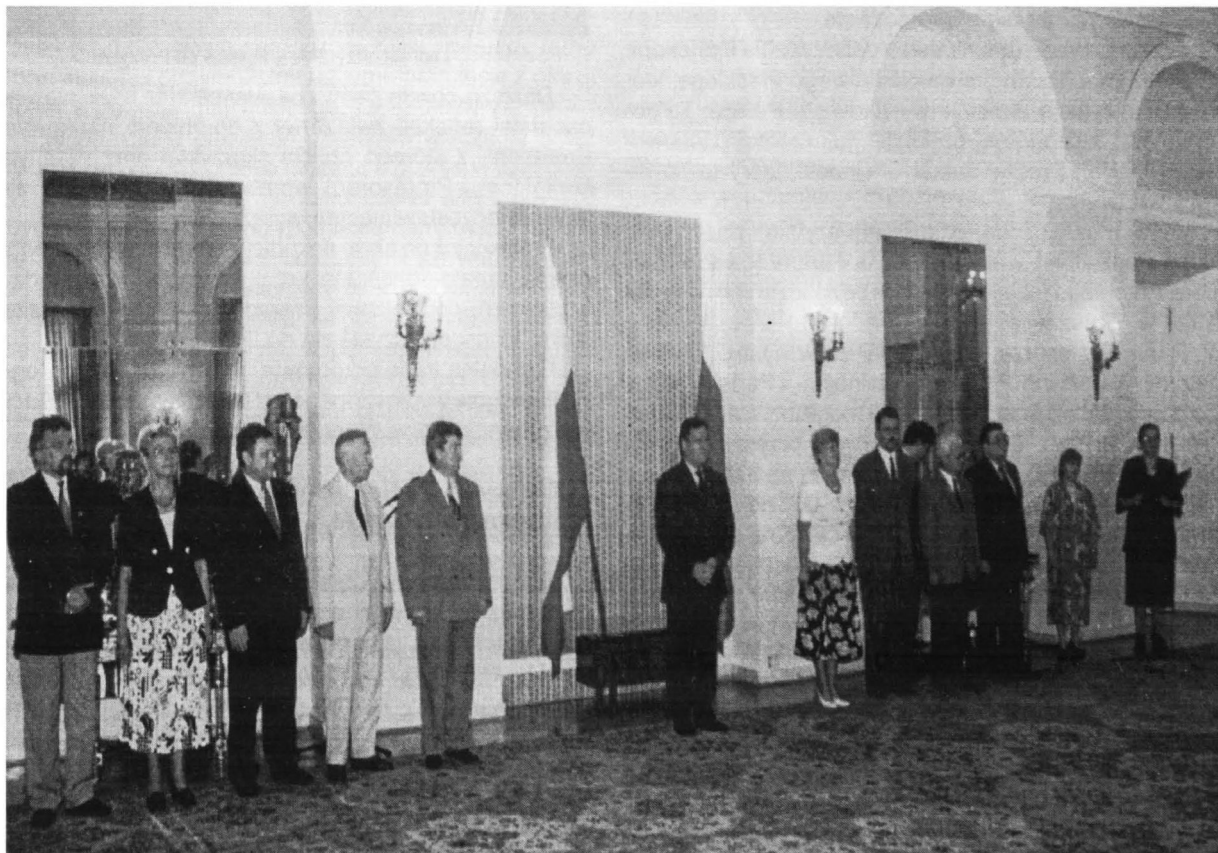
W dniu 12 czerwca 1997 roku w Sali Kolumnowej Pałacu Prezydenckiego w Warszawie przy ul. Krakowskie Przedmieście 48-50 Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej - Aleksander Kwaśniewski udekorował Członka Honorowego Towarzystwa Naukowego Płockiego - prof. dr. hab. Antoniego Rajkiewicza Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski.

Uroczystość była kameralna, lecz bardzo podniosła. Uczestniczyli w niej jedynie członkowie najbliższej Rodziny Laureata, Jego Przyjaciele i Współpracownicy oraz piętnastoosobowa grupa płocczan na czele z wicewojewodą płockim - Marianem Rodzeniem. Obecny był również prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego - dr inż. Jakub Chojnacki, Sekretarz Generalny TNP - dr Wiesław Koński, Kurator Oświaty Anna Misiak oraz grupa uczestników seminarium doktoranckiego prof. Antoniego Rajkiewicza, jakie Profesor od lat prowadzi w TNP.

Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski, któremu towarzyszyli m.in. ministrowie Kancelarii Prezydenta - Danuta Waniek, Marek Siwiec i Wojciech Lamentowicz, przyjął Laureata i jednocześnie Jubilata (dzień wcześ-

niej Profesor Rajkiewicz ukończył 75 rok życia) oraz oczekujących gości punktualnie o godz. 14,00. Przed dekoracją odczytany został akt nadania tego wysokiego odznaczenia państwowego.

Profesor Antoni Rajkiewicz jest wybitnym uczonym, specjalistą z zakresu polityki społecznej. W ciągu 50-letniej kariery naukowej opublikował ponad pół tysiąca oryginalnych prac - książek i rozpraw, artykułów, komunikatów, recenzji w czasopiśmiennictwie naukowym krajowym i zagranicznym. Był m.in. dziekanem Wydziału Ekonomiczno-Społecznego SGPiS (obecnie SGH), członkiem Rady Ekonomicznej przy Radzie Ministrów, Ministrem Pracy, Płacy i Spraw Socjalnych, członkiem Komitetu Badań i Studiów Polskiej Akademii Nauk oraz przewodniczącym Komitetu Problemów Pracy i Polityki Społecznej PAN. Otrzymał doktorat honoris causa w Uniwersytecie Helsińskim. Od 35 lat jest niezmiennie związany z Płockiem, gdzie położył duże zasługi podczas gwałtownej industrializacji miasta. W Płocku też wypromował na stopnie doktorskie kilka osób prowadząc - o czym już wspomniano - od 1970 roku społecznie seminarium doktoranckie.



Prezydent RP - Aleksander Kwaśniewski oraz zebrani w Sali Kolumnowej Pałacu Prezydenckiego oficjele - na chwilę przed dekoracją prof. Antoniego Rajkiewicza

Prezydent Aleksander Kwaśniewski wygłosił następnie okolicznościowe przemówienie, które przytaczamy:

Szanowny Panie Profesorze,
Szanowne Panie, Szanowni Panowie,
Drodzy Goście, którzy uczestniczycie w tym podniosłym i ogromnie miłym akcie!

Jest wiele powodów, dla których to wysokie odznaczenie zostało Panu Profesorowi Rajkiewiczowi przyznane. Jestem szczęśliwy, że osobiście, jako prezydent Rzeczypospolitej Polskiej mogłem na tę uroczystość przybyć. Po pierwsze - gdyż wyróżniamy człowieka o wspaniałej osobowości, którego miałem okazję wcześniej spotkać, którego podziwiam nie tylko za wiedzę, ale szczególnie za tę prawdziwie ludzką osobowość, wrażliwość, czułość na troski innych, zwłaszcza tych, którym wiedzie się gorzej, ludzi, którym trzeba pomóc.

Zawsze będę pamiętał nasze rozmowy, toczone niezmiennie wokół spraw bardzo ważnych, podobnie, jak stanowisko Profesora w tych kwestiach charakteryzujące się wielką życzliwością i chęcią spieszenia z pomocą. W wielu przypadkach dotyczyło to ogółu ludzi bezimiennych.

Jestem pełen szacunku dla pozycji Profesora jako naukowca, polityka i działacza społecznego. Jestem ogromnie rad, że mogłem wręczyć to wysokie odznaczenie Osobie, która tak wiele dokonała w nauce, wykształciła tak znakomitych uczniów, których wielu dziś jest znanych. I to też jest powód, dla którego Profesorowi Antoniemu Rajkiewiczowi należy się słowo podziękii.

Trzeci powód - to wniosek o odznaczenie Profesora. Wpłynął on z Towarzystwa Naukowego Płockiego, które jest instytucją zupełnie wyjątkową w Polsce. Ta pozycja jest szczególna, podobnie, jak rzadką osobowością jest Pan Prezes Jakub Chojnacki, który to Towarzystwo tworzy.

Jestem bardzo rad, że mogłem szybko i pozytywnie odpowiedzieć na wniosek Płocka i uhonorować Profesora Antoniego Rajkiewicza tym odznaczeniem właśnie tutaj, w Warszawie.

Panie Profesorze, dziękujemy za wszystko, co Pan uczynił. Na pewno Pańska działalność - i Pańska osoba zostawia głęboki ślad, czego sami mogliśmy niejednokrotnie doświadczyć. Dotyczy to zarówno przeszłości, jak i tego, co dzieje się dziś. Jestem pewien, że Pan Profesor nie powiedział ostatniego słowa, że będzie Pan z niezmienną energią pracował i działał dalej; że będzie Pan służył nam swoją radą i przymuszał nas do jeszcze większego wysiłku. Niechaj będzie Pan Profesor zawsze, tak jak teraz uśmiechniętym i życzliwym człowiekiem, jakiego dziś możemy widzieć i okłaskiwać.

Życzę Panu wszystkiego najlepszego, a przede wszystkim zaś zdrowia.

Prezydent RP przypomniał następnie swoją ostatnią wizytę w TNP w dniu 6 grudnia 1996 roku, podkreślając, iż pamięta o postulatach przedstawionych mu wtedy przez prezesa Jakuba Chojnackiego.



Po dekoracji Laureat otrzymuje gratulacje od Prezydenta RP

Dłuższą chwilę poświęcił Aleksander Kwaśniewski osobistej refleksji związanej z dorobkiem naukowym Profesora, z którego obficie skorzystał oraz własnym kontaktom z Profesorem, wprawdzie dość rzadkim, ale zawsze pozostawiającym wyraźny ślad w pamięci.

Profesor już po akcie dekoracji, zabrał głos i jak zwykle piękną i mało spotykaną już polszczyzną, ze swadą i wdziękiem, podziękował Prezydentowi oraz tym wszystkim, którzy przyczynili się do Jego wyróżnienia.

Oto pełna treść przemówienia **prof. dr. Antoniego Rajkiewicza** wygłoszonego w Sali Kolumnowej Pałacu Prezydenckiego w Warszawie:

**Szanowny Panie Prezydencie,
Szanowni Państwo!**

Rozpocznę od osobistego wspomnienia, związanego z salą, w której obecnie przebywamy. Tutaj, pięćdziesiąt lat temu, jako prezes Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Łódzkiego, uczestniczyłem aktywnie w spotkaniu z ówczesnym premierem Rządu Jedności Narodowej, tutaj osiem lat temu z niecierpliwością, ale też i nadzieją czekałem na finał obrad Okrągłego Stołu. Był przy tym niestrudzony negocjator Aleksander Kwaśniewski, dzisiaj Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, któremu serdecznie dziękuję za przyznane odznaczenie.



Prof. dr Antoni Rajkiewicz z Prezydentem RP Aleksandrem Kwaśniewskim oraz najbliższą rodziną

To po raz drugi w bieżącym roku Prezydent skierował do mnie słowa serdeczne. Kilka miesięcy temu żona moja i ja otrzymaliśmy listowne gratulacje z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego. Dziękujemy za nie.

Wspomniane gratulacje uzupełniło wręczenie przez Wojewodę odpowiedniego medalu, a później w części artystycznej usłyszeliśmy na zakończenie arii z operetki "Wesoła wdówka", co przypomniało nam, mężczyznom, że kobiety żyją średnio 9 lat dłużej, a ich wdowieństwo po naszym odejściu niekoniecznie musi być smutne.

Odnaczenie za długoletnie pożycie małżeńskie jest odznaczeniem zbiorowym, wspólnym, w którym udział żony jest niewątpliwie dominujący. Tak było u nas. Natomiast przyznany mi order jest odznaczeniem indywidualnym, który wiąże się z 75-leciem mojego życia, 50-leciem pracy naukowej i dydaktycznej w szkolnictwie wyższym oraz 35-leciem działalności badawczej i społecznej na terenie Płocka. Właśnie ze środowiska płockiego, z Towarzystwa Naukowego Płockiego i władz miejscowych wyszedł wniosek o wyróżnienie mnie tak znaczącym odznaczeniem państwowym. Dziękuję za tę inicjatywę. Ją samą i jej efekt traktuję jako zobowiązanie do dalszego działania pro publico bono na ziemi płockiej.

W przyznanym odznaczeniu widzę wyraz uznania dla postaw, charakteryzujących się - jak Pan Prezydent określił - nieustającą aktywnością na rzecz postępu, bezinteresownym rozumieniem i uznawaniem potrzeb innego człowieka, zaangażowaniem w sprawy publiczne. Są to idee przewodnie polityki społecznej, tej dyscypliny naukowej i sfery działalności praktycznej, z któ-

wą jestem związany ponad pół wieku. Temu co starałem się w jej ramach uczynić sprzyjała atmosfera życia rodzinnego, współdziałanie wielu moich współpracowników i wychowanków, wsparcie środowisk aktywności społecznej, m.in. takich jak Towarzystwo Naukowe Płockie. Uroczystość dzisiejsza to chwila satysfakcji dla ludzi o wspomnianych postawach, dla ludzi spolegliwych, o których tak ciepło pisał Tadeusz Kotarbiński, to ukłon w kierunku polityki społecznej i zachęta dla upowszechniania postaw obywatelskiej troski o dobro wspólne, jakim jest nasz kraj, postaw tak bardzo potrzebnych i oczekiwanych.

Szanowny Panie Prezydencie!

Zachęca mnie Pan do dalszej działalności. Odpowiadam: tak długo, jak mi sił starczy, służę moją wiedzą, moim doświadczeniem i moimi bliskimi związkami ze środowiskami nauk społecznych. W sposób szczególny leżą mi na sercu trzy wielkie kwestie społeczne naszego kraju: praca, edukacja i potrzeby mieszkaniowe. Sprawa pracy to nie tylko bardziej skuteczne zmagania z bezrobociem, to sprawa kształtowania postaw i zachowań ludzkich. Wielki Voltaire mawiał, że nie ma lepszego lekarstwa na biedę, występki i nudę, jak praca. Podzielam ten pogląd, a w naszym kraju widzę jej szczególne powiązanie z edukacją. Cieszymy się, że w ostatnich latach podwoiła się liczba studentów, ale wciąż przed nami sprawa jakości kształcenia, uczynienia z oświaty czynnika sprawczego postępu i rozwoju,



Wspólna fotografia z Prezydentem RP - Aleksandrem Kwaśniewskim. Od lewej: inż. Mieczysław Kamiński, dr Marian Chudzyński, dr Jakub Chojnacki, dr Marian Sołtysiak, Aleksander Kwaśniewski, prof. Antoni Rajkiewicz, dr Wiesław Koński

promocji talentów i umysłowości twórczych. Kraj może przyspieszać swój rozwój dzięki ludziom wybitnym, a sprawnie funkcjonować dzięki ludziom świątym. Wiem, że te idee Panie Prezydencie są Panu bliskie. Radziłbym pójść śladami Prezydenta Clintona, który uznał edukację za czołowe zadanie przełomu XX i XXI wieku. Stanowisko to znalazło powszechne poparcie w USA. W Polsce może Pan liczyć na podobny odzew.

Rozwiązanie kwestii mieszkaniowej wiąże się z jednej strony w walką z bezrobociem, z drugiej zaś z sytuacją demograficzną i zaspokajaniem tej elementarnej potrzeby ludzkiej w kontekście bodźca do inwestowania i stabilizacji życiowej. W ciągu 15 lat, do 2010 roku, liczba młodych ludzi osiagających granicę dojrzałości wyniesie w Polsce około 9 milionów. Z tą liczbą wiąże się oczekiwanie 3,5-4 mln małżeństw, którym dla normalnego życia rodzinnego potrzebne będzie mieszkanie. To nie tylko skala potrzeb młodej generacji Polek i Polaków, to skala oczekiwań, wiążących tę populację z własnym krajem, to sprawdzian sprawności władz i funkcjonowania społecznej gospodarki rynkowej.

Koncepcje społecznej gospodarki rynkowej bliskie

są polityce społecznej. Dzisiejsze spotkanie i słowa Pana Prezydenta zachęcają do powtórzenia zawołania Papieża w czasie ostatniej pielgrzymki po Polsce - sursum corda.

Sursum corda, Panie Prezydencie!

W obiedzie wydanym przez Profesora w restauracji Pałacu Staszica uczestniczyło kilkadziesiąt osób, w tym członkowie rodziny Laureata. Wśród zaproszonych znaleźli się m.in. dziekan Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego prof. dr Tadeusz Mołdawa i przewodniczący Komitetu Badań Naukowych - prof. dr Aleksander Łuczak. Podczas obiadu wygłoszono kilka przemówień, w tym przez dr. Jakuba Chojnackiego i Danutę Rychlewską z Płocka.

Jan Bolesław Nycek

fol. Romuald Ziółkowski